

# Teoretyczne wybory, cięcia metodologiczne i przejścia między paradygmatami: trudności dialogu interdyscyplinarnego

**Françoise Collinet**

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie  
francoise.collinet@uj.edu.pl

**Katarzyna Kwapisz-Osadnik**

Uniwersytet Śląski w Katowicach  
katarzyna.kwapisz-osadnik@us.edu.pl

## Streszczenie

*W niniejszym artykule podjęto próbę refleksji nad problemem wyboru zaplecza teoretycznego z jednej strony, a kwestią prowadzenia wywodu naukowego z drugiej - w obliczu współczesnego interdyscyplinarnego kierunku badań. Punkt wyjścia rozważań w tym zakresie stanowi rozumienie interdyscyplinarności we Francji oraz tezy Nowej Retoryki, które same mogą być rozważane jako interdyscyplinarne. Co więcej Nowej Retoryki można używać, żeby opisać dialog między różnymi dyscyplinami. Odnosząc się do pojęcia predykat inaczej rozumianego w obszarze polskich i francuskich badań językoznawczych, w artykule opisano podstawowe dylematy, niezrozumienia i trudności w dialogu naukowym, wywodzącym się z różnych (francuskiej i polskiej) tradycji uniwersyteckich. W tym kontekście Nowa Retoryka mogłaby odegrać rolę platformy dialogu między badaczami reprezentującymi różne tradycje naukowe, gdyż z jednej strony bierze pod uwagę związek między i formacją badacza a przedwstępными postanowieniami, a z drugiej strony wprowadza termin "rozciągłość pojęć", na którym może opierać się argumentacja. W prowadzeniu badań opartych na dialogu interdyscyplinarnego ważne jest „spojrzenie z od-dali" (Lévi-Strauss, 1983), czyli pewien dystans do swojej dyscypliny, tradycji i dociekań tak, aby nasze prace naukowe stały się dostępne dla badaczy reprezentujących inne dyscypliny, ale przede wszystkim, aby możliwy był dialog w ramach tych samych dyscyplin.*

*Słowa kluczowe: interdyscyplinarność, Nowa Retoryka, argumentacja, predykat*

## Abstract

Theoretical Choices, Methodological Cuts and Transitions between Paradigms: Moot Issues of Interdisciplinary Dialogue

*This article is an attempt to reflect upon the problem of choosing a theoretical approach. From another side, it touches upon the question of conducting scientific enquiry- in the face of the actual inter-disciplinary turn taken in some fields of research. The starting point of these reflections in this particular field will be the concept of interdisciplinarity as understood in France and the claims of the New Rhetorics which can themselves be understood as being interdisciplinary. Moreover, the New Rhetoric can be used to describe a dialogue between different disciplines.*

*In reference to the concept of predicate, which has different meanings in the fields of French and Polish linguistic research, the present article will touch upon fundamental dilemmas, misunderstandings and difficulties in scientific debate and the problems which stem from the differences between the French and Polish academic traditions. In this context, the New Rhetoric could play the role of a platform for dialogue between researchers representing different scientific traditions, because on the one hand, the New Rhetoric takes into account the relation between the researcher's formation and his prior representations concerning the matter. On the other hand, the New Rhetoric introduces the term 'plasticity of notions' based on which argumentation can be founded or based. In conducting research founded on interdisciplinary dialogue it is important to adopt "a view from afar" (Levi-Strauss 1983); or, in other words, to maintain a certain distance from one's discipline, tradition and a way of querying, so that our scientific works would become comprehensible for scholars representing different disciplines and above all, to enable a dialogue within the framework of those disciplines.*

*Key words: interdisciplinary approach, New Rhetoric, argumentation, predicate*

## **1. Interdyscyplinarność: Nowa Retoryka a teorie językoznawcze**

Artykuł składać się będzie z dwóch zasadniczych części. W pierwszej zostaną przedstawione obserwacje dotyczące badań interdyscyplinarnych w świecie frankofońskim, do którego Autorki należą z racji formacji filologicznej romańskiej. Jeśli uważa się wykształcenie uniwersyteckie za szczególnie przejaw kultury (Lemay 2014, Sperber 2010) a interdyscyplinarność za formę dialogu między poszczególnymi przedstawicielami reprezentującymi różne kultury naukowe, to język z całą pewnością stanowi ważny czynnik, któremu należy poświęcić uwagę.

Punktem wyjścia drugiej (bardziej praktycznej) części artykułu stało się pytanie o znaczenie interdyscyplinarności dla nas, tu i teraz. Zagadnienia z różnych obszarów zainteresowań badawczych, które ani historycznie, ani metodologicznie nie są interdyscyplinarne, zainspirowały dyskusję na temat otwartości w nauce. Pierwszy obszar wpisuje się w retorykę oraz w argumentację, a ściślej - dotyczy Nowej Retoryki Chaima Perelmana, drugi prezentuje pojęcie predykat w badaniach semantyczno-formalnych, prowadzonych w Polsce w kręgach slawistycznych, polonistycznych i romańskich, a następnie konfrontuje analizowane pojęcie z jego rozumieniem we francuskim językoznawstwie. Okazuje się, że termin i jego reprezentacja współdzielone w środowisku naukowym wywołują zdezorientowanie w momencie, w którym trzeba

wyjaśnić pojęcie: naukowcy albo tego nie czynią, albo pojawia się konflikt interesów. Zaproponowana analiza ma prowadzić do odpowiedzi na pytanie o to, w jaki sposób Nowa Retoryka mogłaby pomóc wyjaśnić (i ewentualnie zaradzić) trudności, które pojawiają się w dialogu naukowym, wywodzącym się z różnych (francuskiej i polskiej) tradycji uniwersyteckich. Innymi słowy, zastanowimy się, w jaki sposób, posługując się Nową Retoryką, można renegocjować definicje i dojść do pewnej zgody w badaniach naukowych.

## 2. Wprowadzenie: Interdyscyplinarność po francusku

Socjolog Edgar Morin (1997: 24) zwraca uwagę na widoczną relację między interdyscyplinarnością obecną w świecie naukowym Francji dziś, a jej tymczasowymi przejawami w przeszłości. Interdyscyplinarność pojawia się po II wojnie światowej najpierw w obszarze nauk ścisłych i jest wynikiem rozwoju cybernetyki (Besnier 2013: 26). Jednak nie cieszy się szczególnym zainteresowaniem (Le Roux 2013: 42). Dopiero w latach 60-tych XX wieku, takie pojęcia jak: interdyscyplinarność, pluridyscyplinarność (1969) czy transdyscyplinarność (1970) pojawiają się w obszarze badań humanistycznych i społecznych jako reakcja na rozczłonkowanie wiedzy i wielość wąskich specjalizacji. Zaczyna się mówić

o badaczach, którzy uprawiają badania interdyscyplinarne, choć sam termin nie jest jeszcze używany dla określenia badań wykraczających poza jedną dyscyplinę. Do tych badaczy interdyscyplinarnych zalicza się takie wybitne nazwiska jak: Claude Lévi-Strauss (antropologia), Jean Piaget (psychologia), Marcel Mauss i Eric Morin (socjologia), Roland Barthes (semiologia).

Tendencję wyżej opisaną można uznać za reakcję na tzw. hiperspecjalizację: hiperspecjalista to ktoś wyspecjalizowany w jednej dyscyplinie, który nie widzi potrzeby wychodzenia poza swój wąski świat badań. Interdyscyplinarność, jedno z roszczeń maja 68 (Lenoir 1995, Gusdorf 1983), często przedstawiana jest przez jej zwolenników jako „akt transgresywny” (Besnier 2013) i jako akt wolności przeciw konformistom przywiązanim do ostrych cięć akademickich. Inna tendencja polega na poszukiwaniu w tradycji francuskiej czy europejskiej praktyk uprawiania implicytnie badan interdyscyplinarnych.

Tymczasem wydaje się, że językoznawstwo francuskie (*sciences du langage*) znajduje się nieco w tyle w stosunku do innych dyscyplin humanistycznych i społecznych (Apostel 1983). Patrick Charaudeau (2006) szczególnie wytyka mnożenie się podejść teoretyczno-metodologicznych, które istnieją bez podejmowania jakichkolwiek prób dialogu oraz proliferację terminologiczną, co z kolei powoduje, że językoznawstwo staje się niezrozumiałe dla przedstawicieli innych dyscyplin.

Interdyscyplinarność zaczyna wzbudzać zainteresowanie na początku XXI w., zwłaszcza w nurcie analizy dyskursu i dyscyplin jej podległych (już sama nazwa ma charakter przejściowy, bowiem istnieje na styku socjolingwistyki, etnolingwistyki itd.). Charaudeau (2010: 6) sugeruje, że analiza dyskursu mogłaby przysłużyć się interdyscyplinarności „ograniczonej”, tzn. posiadającej pewien kadr badawczy, nawet jeśli miałby on być względny i dyskusyjny. Ale, jak zaznacza Roselyne Koren (2010: 161), w przypadku opisu „przetasowania pojęć, którymi posługuje się badacz, trzeba by wziąć pod uwagę subiektywny i indywidualny charakter decyzji”. Tymczasem kadr teoretyczny analizy dyskursu proponowany przez Charaudeau pozostaje „zdominowany przez prawa doksyiczne dyskursu” mało przystosowane do wyjaśnienia i opisanego tego wyboru przez aktywny podmiot, którym może być badacz oddzielający raczej konkurujące ze sobą teorie i terminologie. Dla Koren (2010: 168) to jeden z powodów optowania za perelmanowską retoryką. Nasze wcześniejsze prace w sposób naturalny są zgodne z opinią Koren.

### **3. Czy uprawiać interdyscyplinarność *hic et nunc*?**

#### **3.1. Nowa Retoryka a interdyscyplinarność**

Nowa Retoryka związana jest z Chaimem Perelmanem. Króciutko przypomnijmy: Perelman (1912-1984) był filozofem belgijskim polskiego pochodzenia. Zawdzięczamy mu przede wszystkim dzieło zatytułowane *Traktat o argumentacji* (1958) napisany wraz z Lucie Olbrechts-Tyteca’ą (1899-1987). Już sama zaproponowana w traktacie teoria posiada pewne cechy nawiązujące do interdyscyplinarności. Perelman był filozofem-logikiem, był też prawnikiem i filozofem prawa, Olbrechts-Tyteca zajmowała się statystyką i przetwarzaniem informacji. Poza kwalifikacjami zawodowymi, na konstrukcję traktatu miało również wpływ zamiłowanie Olbrechts-Tyteca’i do literatury (Olbrechts-Tyteca 1963), zaś oboje autorów inspirowała dodatkowo socjologia Eugène’a Dupréela, na którego zajęcia uczęszczali jako studenci. W konsekwencji NR nosi także znamiona tego systemu.

W następnym pokoleniu, NR staje się szkołą wyznaczającą określony kierunek i tendencje badawcze. Jednak NR wymyka się aktualnemu podziałowi na dyscypliny naukowe i dlatego może stać się szczególnym punktem spotkania prawników, filozofów i językoznawców.

Podsumujmy to wprowadzenie: Nowa Retoryka zajmuje się dyskursem, a ściślej jego użyciem w życiu intelektualnym. Dla językoznawców ważny jest fakt, że Perelman nie proponuje teorii o naturze rzeczy, ale refleksję o tym, jak dyskurs realizuje się poprzez argumentację..

### 3.2. Nowa Retoryka w świetle wielości nauk

Na pierwszy rzut oka powiązanie retoryki z różnymi naukami może wydać się zaskakujące, ale szok okaże się łagodniejszy, jeśli jako słowo-klucz wybierzemy termin *argumentacja* (Plantin 2002: 508). Dla Perelmana argumentacja jest wspólnym mianownikiem dla dużego zbioru czynności właściwych dla *zoon logon echon*, tj. dla zwierzęcia, które mówi i które myśli. Nawet jeśli wyjaśnienia naukowców podlegają specyficznym normom, faktem jest, że naukowcy wielu dyscyplin posługują się równocześnie różnymi formami argumentacji.

Generalnie *Traktat o argumentacji* odbierany jest jako refleksja na temat prawa i wartości. Jednak Perelman również bardzo uważnie czyta i analizuje prace epistemologów. W latach 70-tych zwraca uwagę swoich czytelników na paralelę między NR i pracami takich epistemologów jak Thomas Kuhn czy Michael Polanyi (już w 1958 roku bibliografia *Traktatu o argumentacji* zawiera znaczącą liczbę dzieł z zakresu epistemologii).

Jeśli przyjrzymy się kontekstowi filozoficznemu i epistemologicznemu XX wieku, można zauważyć, że prace Perelmana mogą być odczytywane jako reakcja na pozytywizm logiczny rozwijany przez członków Koła Wiedeńskiego. Dostrzegamy w tej reakcji niezgodę na traktowanie nauki jako jedyne dyskursu, który odcina się od wszystkiego, co irracjonalne.

### 3.3. Cztery pojęcia pomocne w refleksji między (pod-) dyscyplinami

a) Przedwstępne ustalenia: każda argumentacja bazuje na istnieniu opinii, które są wspólne dla rozmówców i które mogą służyć jako wyjaśnienie. W przypadku szczególnym, tj. argumentacji naukowej, można uważać, że wewnątrz danej dyscypliny, te przedwstępne ustalenia odpowiadają definicjom pojęć oraz wszystkim teoretycznym wyborom znanym przed początkiem dyskusji.

b). Kształcenie (edukacja) uważane jest za szczególną formę argumentacji, w miarę jak odwołuje się ono do technik dyskursywnych funkcjonujących w danej wspólnocie; kształcenie przyszyłych badaczy tej samej generacji stanowi naturalną bazę (podstawę) tego typu.

c). Rozciągliwość zakresu znaczeniowego pojęć.

d). Definicja argumentacyjna to taka definicja, która jest konkurencyjna dla wcześniejszych, uznanych za tradycyjne, definicji funkcjonujących w określonym audytorium.

Aby opisać słowa pojawiające się w różnych dyscyplinach, które mogą różnić się znaczeniowo, Koren (2010: 164) mówi o terminach „wyglądających na spokrewnione”. Stwierdza, że mamy do czynienia z „nieprecyzyznością terminologiczną”, która „wkrada się powoli w grę” między dyskursem i jego interpretacjami. Ta nieprecyzyzność semantyczna powoduje, że można

zapropnować nową i krytyczną definicję argumentacyjną terminu, który był już używany w przeszłości. Na przykład pojęcie *predykat* wpisuje się z jednej strony w tradycję Port Royal, z drugiej w badania semantyczno-formalne, a z trzeciej w analizę dyskursu.

#### 4. *Predykat*: pojęcie niejednoznacznie współdzielone

##### 4.1. Definicja predykatu w tradycji semantyczno-formalnej

Pojęcie struktury predykatowo-argumentowej stało się kluczowe w latach 80-tych XX wieku w kręgach językoznawców polonistów, sławistów i romanistów polskich za sprawą Stanisława Karolaka, który był jednocześnie polonistą, sławistą i romanistą, zaś jego formacja była mocno zakorzeniona w pracach takich wielkich logików jak Kazimierz Ajdukiewicz czy Jerzy Kuryłowicz, którzy z kolei inspirowali się myślą wielkich logików końca XIX wieku, wśród których był Gottlob Frege (1879), inicjator analizy predykcji jako relacji między predykatem a liczbą argumentów, które implikuje [ $P(x)$ ,  $P(x,y)$ ,  $P(x,y,z)$ ].

W tym miejscu można pokusić się o następującą uwagę: zaproponowana forma zapisu to technika stosowana w argumentacjach skierowanych do środowisk naukowych. W przypadku koncepcji Karolaka, fakt, że dziedzina powiązana jest z logiką formalną pozwala na zbliżenie się do argumentacji quasi-formalnych. Trzeba by jednak wydłużyć listę zaproponowaną przez Perelmana, aby móc adekwatnie opisać te „zapożyczenia”. Koncepcja gramatyki o podstawach semantycznych, którą zaproponował Stanisław Karolak, odegrała znaczącą rolę w badaniach semantyczno-formalnych i zaważyła na formacji językoznawczej kolejnych pokoleń młodych badaczy reprezentujących językoznawstwo polonistyczne, sławistyczne i romańskie w Polsce. Używając terminologii NR można powiedzieć, że ta różnorodność formacji językoznawców polskich stanowi punkt wyjścia do ukonstytuowania przedwstępnych ustaleń, które są kwestionowane przez kogoś, kto wywodzi się z innej tradycji. W tym właśnie momencie ustalenia przedwstępne powinny być renegocjowane.

Nawet jeśli termin „interdyscyplinarność” w latach 80-tych nie był obecny w nauce polskiej, a nieco później sam Karolak ostro sprzeciwiał się zacieraniu granic między dyscyplinami, trudno nie zauważyć, że nastąpiło przeniesienie logicznych pojęć i konwencji zapisów symbolicznych na grunt badań językoznawczych. Podkreślić należy także wpływ formacji uniwersyteckiej, która przecież była inna dla pokolenia Karolaka i dla językoznawców lat 80-tych wychowanych na jego koncepcji czy dla młodego pokolenia XXI wieku. Pierwotna teoria opisana

przede wszystkim w rozdziale poświęconym składni wyrażen predykatywnych w słynnej *Gramatyce współczesnego języka polskiego. Składnia* pod redakcją Zuzanny Topolińskiej (1984), została rozwinięta dzięki współpracy z Krzysztofem Bogackim i wydana jako artykuł w wersji francuskiej pt. „Fondements d’une grammaire à base sémantique” (1991). Ostatnią pracą Karolaka, obejmującą omawiane zagadnienie była książka pt. *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego* (2002).

W tej semantyczno-formalnej wizji języka *predykat* jest pojęciem, ideą czegoś. Pojawia się na poziomie wirtualnym języka, gdzie nie ma jeszcze informacji leksykalnej, są natomiast wszystkie możliwości kombinatoryczne wynikające z ilości argumentów, które dany predykat otwiera. *Argument* odpowiada obiektowi z rzeczywistości pozajęzykowej, który da się zidentyfikować w sposób jednoznaczny. W przeciwieństwie do predykatu, argument nie posiada żadnych wspólnych cech. Na przykład predykat [kupować] rozumiany jest jako czynność, którą wykonuje obiekt osobowy, stający się posiadaczem innego obiektu, najczęściej nieosobowego. Obiekt nieosobowy został nabyty za pieniądze od innego obiektu osobowego. Zapis proponowany przez Karolaka wyglądał następująco:  $H(x,y,z,r)$ , co implikuje:  $X$  [robić + pieniądze] -  $X$  [stać się posiadaczem]  $Y$  -  $Z$  [posiadacz]  $Y$  -  $Z$  [nie mieć]  $Y$  i [mieć] pieniądze.

Na poziomie aktualizacji pojawiają się informacje leksykalne właściwe dla danego języka i przybierają postać wyrażen predykatywnych i wyrażen argumentowych. To jest moment saturacji pozycji dla argumentów. Wróćmy do naszego przykładu. Predykat [kupować] aktualizuje się w postaci wyrażenia predykatywnego, a ściślej w formie czasownika, wokół którego organizują się wyrażenia argumentowe. W ten sposób możemy otrzymać następujący model zdaniowy: [Jan kupuje jabłka] zamiast [Jan kupuje jabłka od pani Kowalskiej za 3 złote]. [Jan] - jako imię własne - jest wyrażeniem argumentowym obiektywnym sensu stricte, tzn. że w sposób jednoznaczny wskazuje na obiekt z rzeczywistości pozajęzykowej, któremu przypisuje się czynność kupowania. [Jabłka] to wyrażenie predykatywne w pozycji argumentu, gdyż [jabłko] to predykat: posiada cechy, za pomocą których identyfikujemy obiekty należące do tej samej klasy.

Obok wyrażen argumentowych obiektywnych, wyróżnia się wyrażenia argumentowe zdaniowe, które odpowiadają predykatom, ale zajmują pozycję argumentu; na przykład w zdaniu [Janek chce jabłko] mamy wyrażenie predykatywne [jabłko] w pozycji argumentu, jednak wyrażenie to nie jest obiektywne, a zdarzeniowe, ponieważ Janek nie chce obiektu samego w sobie, a chce coś z nim zrobić, na przykład zjeść jabłko, a [zjeść jabłko] to zdarzenie bazujące na predykacie [jeść] - ktoś je coś -, który otwiera dwie pozycje dla argumentów obiektywnych.

Na poziomie wyrażenia zdanie otrzymuje formę gramatycznie poprawną w danym języku. Obok wyrażen predykatywnych i argumentowych pojawiają się wyrażenia semantycznie puste,

takie jak przyimki, rodzajniki i inne oraz dokonuje się proces akomodacji, tj. uzgodnienia na poziomie morfo-składniowym (liczba, rodzaj, tryb, czas).

Ostatni poziom to poziom komunikacji, gdzie zdanie jest artykułowane.

Warto w tym miejscu dodać, że predykaty posiadają tzw. cechy selektywne, co prowadzi do rozróżnienia na predykaty pierwszego rzędu i predykaty rzędu wyższego. Pierwsze otwierają pozycje tylko dla argumentów obiektowych, czyli dla obiektów rzeczywistych jednoznacznie identyfikowalnych, drugie dopuszczają argumenty zdarzeniowe, czyli zdarzenia. I tak predykat [kupować] będzie predykatem pierwszego rzędu, podobnie jak predykaty [kochać], [gubić], [jechać], zaś predykat [chcieć] będzie predykatem rzędu wyższego, podobnie jak predykaty [karać], [cieszyć się], [chwalić], [przysięgać].

Predykaty są proste i złożone. Pierwsze są niedefiniowalne i ich liczba jest ograniczona, zaś predykaty złożone można rozłożyć na predykaty proste. Na przykład predykat [gubić] składa się z kombinacji dwóch predykatów prostych {[negacja] + [posiadanie]}.

#### 4.2. Definicja predykatu w języku francuskim

Na początek doprecyzujmy, że dla NR rozciągliwy charakter pojęć nie ma nacechowania negatywnego. Przeciwnie, ten brak precyzji jest czynnikiem ułatwiającym rozwój technik argumentacyjnych. Wybrany termin *predykat* ukazuje tę sytuację, ponieważ jego zakresy definicyjne są różne w zależności od kadru teoretycznego, w którym się sytuuje. *Predykat* w koncepcji Karolaka na swoje źródło w tradycji logicznej (formalnej), przez co kontrastuje z definicją predykatu w gramatyce tradycyjnej. W tym sensie można mówić o definicji argumentacyjnej.

We Francji termin *predykat* przechodzi przez różne stadia zmieniające jego zakres definicyjny i tym samym stał się rozciągliwy. Najpierw wiąże się on przede wszystkim z analizą składniową zdania i odpowiada pojęciu orzeczenia w różnych jego wersjach w gramatyce polskiej. Takie rozumienie predykatu ma swoje źródło w tradycji gramatyki Port Royal (1660), gdzie wyróżnia się *subjectum* i *praedictum*, czyli to, o czym się mówi i to, co się mówi. Predykacja była więc rozumiana jako relacja między predykatem a podmiotem - podmiotowi przypisywany jest predykat, a całemu zdaniu wartość prawdziwościowa. Taka binarna koncepcja faworyzująca podmiot (rzeczownik) dominuje bardzo długo w tradycji francuskiej.

We współczesnym językoznawstwie francuskim można zaobserwować trzy podejścia odnośnie rozumienia pojęcia *predykat*. Opowiedzenie się za jednym podejściem może stanowić przeszkodę dla rozumienia i akceptacji pozostałych, choć może też odpowiadać ogólnej petycji



w sensie perelmanowskim, ponieważ mówca przyjmuje, że definicja, która właściwie pozostaje do wyjaśnienia, jest już zaakceptowana przez publikę,

W pierwszym podejściu predykat utożsamiany jest z rematem wypowiedzi, czyli z informacją o temacie. W konsekwencji predykat sytuuje się na poziomie wypowiedzi (dyskursu), a nie na poziomie składniowym (Muller 2002, Gaatone 2008). Karolak wyraźnie rozgraniczał pojęcia *predykat* i *remat*; np. w zdaniu *To Jan pojechał do Rzymu (a nie Anna)*, predykatem jest [pojechać], zaś rematem [Jan], ponieważ stanowi nową informację. W drugim podejściu *predykat* rozumiany jest w kategoriach czasownika, który organizuje zdanie na poziomie składniowym i aktancyjnym. Podejście to wywodzi się z tradycji niemieckiej, która proponuje pierwsze modele werbo-centriczne. W tym modelu czasownik jest nośnikiem funkcji predykatywnej i otwiera pozycje dla aktantów, tj. obiektów o szczególnych cechach i rolach; np. zdania *Piotr wysłał list do Marii* i *Piotr wysłał list do Paryża* różnią się strukturą aktancyjną, którą dopuszcza predykat [wysłać]. We Francji pionierem takiego opisu języka, który do dnia dzisiejszego, ma wielu zwolenników (Hagège 1982, Creissel 2006, Maillard 2008), był Lucien Tesnière (1959). W teorii Karolaka nie chodzi o role semantyczne, choć każdy argument posiada pewne cechy, np. ożywiony, ludzki. Nie chodzi też o walencyjność, pojęcie wprowadzone przez Tesnière'a, bo ona dotyczy jedynie czasowników, a jak wcześniej wyjaśniliśmy, Karolak wyraźnie rozróżnił pojęcie *predykat* od pojęcia *wyrażenie predykatywne*. *Predykat* nie ma odpowiednika leksykalnego, choć dla uproszczenia stosuje się najczęściej czasowniki, np. dla predykatu aktywności stosuje się zapis [robić], a predykat [skąpstwa] ma kilka wyrażen predykatywnych: *X jest skąpy*, *X jest skąpcem*, *X skąpi pieniądze synowi* itp. Wyraźnie zaznacza się ryzyko niezrozumienia między językoznawcą polskim a językoznawcą francuskim, który na pierwszy plan wysuwa system, a nie kombinatorykę logiczno-semantyczną myśli.

Trzecie podejście rozwinęło się w momencie pojawienia się badań nad czasownikami podporowymi, czyli pozbawionymi treści predykatywnej, ale jednocześnie będącymi centrum predykcji. Ponownie dochodzi do nieporozumienia terminologicznego, ponieważ w tym podejściu chodzi o system językowy na poziomie składni, a nie na poziomie wirtualnym (tego poziomu nie ma w badaniach predykcji nominalnych). Chodzi tutaj też o różne sposoby klasyfikacji predykatów. Interesująca wydaje się kwestia ustalenia zaplecza teoretycznego, który zadecydował o wyborze jednego czy drugiego podziału.

Pojęcie *czasownik podporowy* zostało zaproponowane przez Maurice'a Grossa (1968, 1994) w jego teorii Lexique-Grammaire. Początkowo wyróżniono 14 takich czasowników (Dalladier 1978, Giry-Schneider 1987): *faire*, *donner*, *mettre*, *passer*, *pousser*, *prendre*, *tirer*, *tenir*, *poser*, *prêter*, *avoir*, *être* i *lancer*. W teorii Karolaka nie ma rozróżnienia na predykaty werbalne

i niewerbalne, choć pojawia się termin operatorów, które są semantycznie puste, np. przyimki, rodzajniki czy morfemy liczby mnogiej czy rodzaju. Dla Karolaka wyrażenie predykatywne [robić hałas] jest traktowane całościowo i odpowiada predykatowi [hałasować], podczas gdy w koncepcji predykatów niewerbalnych rozróżni się czasownik support [robić] i predykat nominalny [hałas].

## 5. Konkluzja i nowe otwarcie

Powyzsze rozważania polegały na konkretnej próbie doświadczenia interdyscyplinarnego *hic et nunc*, doświadczenia „aktywnej i praktycznej” interdyscyplinarności w terminologii Josiane Boutet i Dominique Maingueneau (2005, w: Koren 2010: 6). Jako romanistki wybrałyśmy za punkty odniesienia najpierw prace na temat interdyscyplinarności we Francji, w szczególności uwagi językoznawców francuskich, dotyczące możliwych relacji między interdyscyplinarnością i analizą dyskursu. W tej perspektywie, podobnie jak Koren (2010), uważamy, że retoryka perelmanowska proponuje interesującą opcję, ponieważ z jednej strony komentuje ona w sposób eksplicytny związek między formacją badacza a przedwstępnymi postanowieniami, a z drugiej strony swoje badania nad argumentacją opiera na cesze rozciągłości pojęć. Te narzędzia zostały następnie zastosowane do refleksji nad pojęciami *predykat* i *prototyp*. Celem było ukazanie, w jaki sposób renegotjowane są definicje według zaproponowanych systemów w świetle Nowej Retoryki, a szczególnie w świetle pojęcia *argumentacja*.

Pytanie, jakie sobie można postawić w obliczu powyższych obserwacji jest następujące: czy w przypadku niezrozumienia, i w konsekwencji nieporozumień między badaczami, problem tkwi w nieznajomości teorii Karolaka czy w interdyscyplinarności, tj. w przemieszczaniu się między dyscyplinami i poddyscyplinami, które oferują teorie rozumiane jako formy ultraspecjalizacji czy też „mikroparadygmaty” (Catelin 2013, Bottomore 1983) poszczególnych dyscyplin. Podobne uwagi dotyczą wszystkich terminów balansujących na styku dyscyplin, teorii i definicji, które z kolei wywodzą się z różnych tradycji i formacji uniwersyteckich.

Byłoby również interesujące rozważyć wybór Karolaka co do opisu semantyczno-formalnego języka w tradycji logiki formalnej i jednocześnie przyjrzeć się przeciwnemu wyborowi Perelmana: ten logik z wykształcenia zrezygnował ze swojego początkowego projektu polegającego na znalezieniu odpowiedniości między argumentacjami w języku naturalnym a systemem formalnym i zwrócił się w kierunku zbadania technik dyskursywnych. Według Sapina

(2012: 85), podejście interdyscyplinarne powinno prowadzić do refleksji historycznej i genealogicznej na temat teorii, które stanowią kadr tego wystąpienia. Innymi słowy, podejście to powinno prowadzić do pytania o pochodzenie naszej wiedzy i o presupozycje, które są nasze.

Z całą pewnością interdyscyplinarność mogłaby w tym ujęciu odmienić refleksję filozofa deklarującego się jako „usatysfakcjonowany specjalista w jednej dziedzinie” (Hacking 2010: 81), który wyraża swój respekt i podziw antropolożce, z którą współpracował takim oto stwierdzeniem: „Ona jest interdyscyplinarna! Choć to w ogóle nie odpowiada opinii, którą o niej mam”. Mieć „spojrzenie oddalone”, jeśli posłużymy się metaforą w tytule dzieła Lévi-Straussa (1983), albo spojrzenie ekstradyscyplinarne (Morin 1999), to znaczy nabrać dystansu do swojej dyscypliny, formacji, tradycji i badań tak, aby nasza wiedza stała się dostępna dla innego badacza, ale także, aby lepiej poznać swój obszar zainteresowań badawczych (Bourgeault 2014: 185-204).

## Bibliografia

- Besnier, Jean-Michel (2013) „Seul le désordre est créateur. Pour en finir avec les bataillons disciplinaires“. *Hermès [Interdisciplinarité : entre disciplines et indisciplines]*, 67; 21-31.
- Bogacki, Krzysztof, Stanisław Karolak (1991) „Fondements d’une grammaire à base sémantique“. *Lingua e stile*, XXVI(3), 309–345.
- Bottomore, Thomas Burton (1983) „Introduction“. *Interdisciplinarité et sciences humaines*. Paris: Puf.
- Bourgeault, Guy (2014) „Transgresser les frontières pour mieux connaître son pays“. [W:] Violaine Lemay, Frédéric Darbellay (red.), *L’interdisciplinarité racontée. Chercher hors frontières, vivre l’interculturalité*. Berne: Peter Lang; 185–205.
- Caillé, Alain (1997) „Présentation“. *Revue du Mauss*, 10(2), 5–20.
- Catellin, Sylvie, Laurent Loty (2013) „Sérendipité et indisciplinarité“. *Hermès [Interdisciplinarité : entre disciplines et indisciplines]*, 67; 32-40.
- Charaudeau, Patrick (2006) „Discipline Sciences du langage“. *Le site de Patrick Charaudeau* [pobrane z <http://www.patrick-charaudeau.com/Discipline-Sciences-du-langage.html>. Data ostatniego dostępu: 04.03.2018].
- Charaudeau, Patrick (2012) „Pour une interdisciplinarité focalisée dans les sciences humaines et sociales“. *Questions de communication*, 17. [pobrane z <https://doi.org/10.4000/questionsdecommunication.385>. Data ostatniego dostępu: 04.03.2018].
- Creissel, Denis (2006) *Syntaxe générale. Une introduction typologique*. Paris: Hermès.

- Daladier, Anne (1978) *Problèmes d'analyse d'un type de nominalisation en français et de certains groupes nominaux complexes*, Thèse de Doctorat de 3e cycle, Université Denis-Diderot, Paris 7.
- Delattre, Pierre (1994) „Interdisciplinaires (Recherches)”. *Encyclopaedia Universalis, Vol. 12*; 433–438.
- Dominicy, Marc (2007) „Perelman et l'école de Bruxelles“. *Centre Perelman* [pobrane z [http://digitheque.ulb.ac.be/fileadmin/user\\_upload/Web\\_Bibliotheques/images/bibliotheques/BECS/Perelman/Marc\\_Dominicy\\_Article\\_Perelman.pdf](http://digitheque.ulb.ac.be/fileadmin/user_upload/Web_Bibliotheques/images/bibliotheques/BECS/Perelman/Marc_Dominicy_Article_Perelman.pdf). Data ostatniego dostępu: 04.03.2018].
- Dufresne, Jacques (2014) „De l'indisciplinarité à l'interdisciplinarité“ . [W:] Violaine Lemay, Frédéric Darbellay (red.), *L'interdisciplinarité racontée. Chercher hors frontières, vivre l'interculturalité*. Berne: Peter Lang; 115–124.
- Fuller, Steve (2010) „L'interdisciplinarité. La fin de l'image héroïque dans le marché des idées“. [W:] Gloria Origgi, Frédéric Darbellay (red.), *Repenser l'interdisciplinarité*. Genève: Slatkine; 57–76.
- Gatone, David (2008) „Le prédicat : pour quoi faire ?” .*Lidil, 37*; 45–60.
- Gardies, Jean-Louis (1975) *Esquisse d'une grammaire pure*. Paris: Vrin.
- Giry-Schneider, Jacqueline (1987) *Les prédicats nominaux en français : les phrases simples à verbe support*. Genève-Paris: Droz.
- Gross, Maurice (1968) *Grammaire transformationnelle du français. Vol. 1, Syntaxe du verbe*. Paris: Larousse.
- Gross, Maurice (1994) „Constructing Lexicon-grammars“. [W:] Sue Atkins, Antonio Zampolli (red.), *Computational Approaches to the Lexicon*. Oxford: Oxford University Press; 213–263.
- Gusdorf, Georges (1983). *Passé, présent et avenir de la recherche interdisciplinaire. In Interdisciplinarité et sciences humaines*. Paris: Puf.
- Hacking, Ian (2010) „Disciplinaire et satisfait“. [W:] Gloria Origgi, Frédéric Darbellay (red.), *Repenser l'interdisciplinarité*. Genève: Slatkine; 128–153.
- Hagège, Claude (1982) *La Structure des langues*. Paris: PUF.
- Karolak, Stanisław (1984) „Składnia“. [W:] Zuzanna Topolińska (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego*. Warszawa: PWN; 11–210.
- Karolak, Stanisław (2002) *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*. Kraków: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.

- Koren, Roselyne (2010) „Quand l’interdisciplinarité est un « état d’esprit » critique et heuristique“. *Questions de communication*, (18). [pobrane z <https://doi.org/10.4000/questionsdecommunication.418>. Data ostatniego dostępu: 04.03.2018].
- Le Roux, Ronan (2013) „Le difficile essor des échanges disciplinaires en France. Réception et diffusion de l’approche cybernétique“. *Hermès [Interdisciplinarité : entre disciplines et indisciplines]*, 67, 42-47.
- Lemay, Violaine (2014) „Grandeur et misère de la connaissance contemporaine“. [W:] Violaine Lemay, Frédéric Darbellay (red.), *L’interdisciplinarité racontée. Chercher hors frontières, vivre l’interculturalité*. Berne: Peter Lang; 110-124.
- Lenoir, Yves (1995) L’interdisciplinarité : aperçu historique de la genèse d’un concept. *Cahiers de la recherche en éducation*, 2(2). <https://doi.org/10.7202/1018204ar>
- Maillard, Michel (2008) „Le prédicat. Comment sortir de la Tour de Babel ?“, *Lidil*, 37, 23-44.
- Mc Mahon, William E (1976) *Hans Reichenbach’s philosophy of grammar*. The Hague: Mouton.
- Morin, Edgar (1997) „Sur la transdisciplinarité“. *Revue du Mauss*, 10 (2); 21-29.
- Mouchtouris, Antigone (2014) „L’interdisciplinarité : franchir des distances“. [W:] Violaine Lemay, Frédéric Darbellay (red.), *L’interdisciplinarité racontée. Chercher hors frontières, vivre l’interculturalité*. Berne: Peter Lang; 217-229.
- Muller, Claude (2013) „Le prédicat. Entre (méta)catégorie et fonction“. *Cahiers de lexicologie*, 102; 51–65.
- Olbrechts-Tyteca, Lucie (1963) „Rencontre avec la rhétorique“. *Logique et Analyse*, 6; 21–24.
- Perelman, Chaim (1952) „Education et rhétorique“. *Revue belge de psychologie et de pédagogie*, XIV(60), 129–138.
- Perelman, Chaim (1953) „La vulgarisation scientifique, problème philosophique“. *Alumni*, 21(4); 321–323.
- Perelman, Chaim (2012) *Rhétoriques [articles publiés entre 1945 et 1969]*. Bruxelles: Ed. de l’Université.
- Perelman, Chaim, Lucie, Olbrechts-Tyteca (2008) *Traité de l’argumentation. La nouvelle rhétorique*. Bruxelles: Ed. de l’Université.
- Rocher, Guy (2014) „L’interdisciplinarité : franchir des distances“. [W:] Violaine Lemay, Frédéric Darbellay (red.), *L’interdisciplinarité racontée. Chercher hors frontières, vivre l’interculturalité*. Berne: Peter Lang; 49–56.
- Tesnière, Louis (1959) *Éléments de syntaxe structurale*. Paris: Klincksieck.